Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Rok VI. Kraków, sobota 17 listopada 1923 Nr. 272

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Pocz. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi **nie będą** uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 20.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 475000 kwrt. 1425000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 525000 kwrt. 1575000
Na prowincyi z przesyłką pocztową mies. 600000 kwrt. 1800000
Za granicą z przesyłką pocztową mies. 1250000 kwrt. 3750000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 4000 Mp., wiersz milimetr 1-szpalt. 6000 Mp. Nadesłane 18000 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt w tekście 24000 Mp. Wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie 30000 Mp Gratulacye 20000 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe

Na wulkanie.

Kraków, 16. listopada.

(is) Z serc narodu żydowskiego wraże dłonie znowu utoczyły nieco krwi. W stolicy państwa niemieckiego, na obszarze którego odsetek ludności żydowskiej nie dochodzi nawet do jednego procentu, szalał pogrom przeciw bezbronnej ludności żydowskiej. Bito, kaleczono, zabijano. Rabowano mienie, deptano godność ludzką, z bestyalską chucią tratowano dzieci, starców i kobiety.

Zupełnie wedle recepty kiszeniewskiej.

„Smierć Żydom!" — oto najnowsza fanfara bojowa w ojczyźnie Goethego, Nietschego, Wagnera i — — — Einsteina!

„Smierć Żydom!" — dudni echo z ulic Berlina do uszu Żydów na całej kuli ziemskiej, wydobywając z głębi naszych serc braterskich wieczyste pytanie, ciążące jak zmora na dziejach naszych: „jak długo jeszcze, jak długo jeszcze?!"

Wczuwamy się w zgrozą przepełnione pytanie tej Żydówki, która w bezgranicznej swej rozpaczy woła w liście, nadesłanym z Berlina tuż po pogromie: „Gdzież jest Bóg Izraela?"

———

Równocześnie, gdy wypadki te rozgrywały się we wschodniej dzielnicy berlińskiej, zamieszkanej przez przeważnie najuboższą ludność żydowską, zagnaną tu w części z piekła bolszewickiej Ukrainy, w stolicy Bawaryi w sposób pokojowy odstawiono na granicę setki rodzin żydowskich. I znowuż na ustach tych tysięcy bezdomnych zawisło pytanie, tak groźnie ucieleśnione na obrazie naszego Hirszenberga: Dokąd, dokąd?

Widmo Żydów skulonych, pochylonych blada rezygnacyą, ową końcową pieśnią szamocącej się rozpaczy, z Lilienowskiego obrazu „Podczas burzy" nie chce zniknąć z historyi naszej.

Cóż jest przyczyną tych peryodycznie od kilkunastu wieków powtarzających się pogromów przeciw naszemu społeczeństwu?

Każde zwichnięcie równowagi w życiu politycznem czy gospodarczem państw, każde wezbranie uczuć i nienawiści wewnętrznych wśród gospodarczych społeczeństw ponad poziom normalnego życia codziennego wyładowuje się przeciw nam, choćby i nie było najmniejszej łączności przyczynowo skutkowej między nami a stanem chorobowym danego społeczeństwa. Dzień w dzień, od wieków całych żłobi antysemityzm w umysłach ludów korytarze, którędy w chwili szczególnego zaostrzenia się stosunków przelewa się lawa antyżydowska. Hasła walki religijnej, mającej jakoby z woli testamentu z przed 19 wieków doprowadzić albo do naszej zagłady albo do naszego nawrócenia, hasła najniższych instynktów, rasowego antagonizmu, rasowej pychy w rodzaju Chamberlaina, Düringa, Delitscha, Blühera, nie przebierająca w środkach propaganda za wyższością etyczną i wybraniectwem moralnem ludów aryjskich, propaganda oparta o przesłanki, zdruzgotane do cna krwawą historyą tych ludów, wpajanie ludom przekonań o naszej destruktywności gospodarczej, mimo, iż w Europie niema państwa, którembyby energia, inwencya i inteligencya żydowska choć raz w trakcie dziejów nie pomogła do podniesienia i rozbudowania gospodarstwa narodowego i państwowego, piętnowanie nas jako maculam generis humani, mimo, iż w dorobku cywilizacyjnym ludzkości od lat tysięcy nasz udział jest z pewnością niestosunkowo wielki i głęboki, górny i podnoszący, wszystkie te środki przygotowują pokojowo grunt dla pogromów. Pogrom sam jest tylko ostatnim ich ogniwem, ukoronowaniem pracy codziennej nad naszą zagładą.

Od Treitschkego do pogromu berlińskiego prowadzi linia prosta, a obecne stosunki gospodarcze i polityczne Niemiec są tylko błahym impulsem do pogromów, które wszak nie zwracają się przeciw Berlin—West, gdzie mieszkają magnaci żydowscy, lecz przeciw dzielnicy spauperyzowanego proletaryatu żydowskiego, pozbawionego wszelkiego jutra i podstawy bytu gospodarczego.

A tu właśnie leży druga strona sprawy. Jest nią nasza bezsilność, nasza bezdomność, nasz brak organizacyi.

Bronimy się oczywiście, jak możemy, by wzbudzić sumienie Europy. Przychodzą nam na pomoc te warstwy społeczeństw, z pewnością dość znaczne, które nie tylko, że nie identyfikują się z tą etyką pogromów, ale ze zgrozą patrzą na nie ze stanowiska narodowego, politycznego i ludzkiego.

Joint Foreign Committee i Board of Deputies jakoteż Anglo Jewish Association poczyniły już kroki u rządu angielskiego w sprawie pogromu berlińskiego, a Towarzystwo dla obrony przeciw antysemityzmowi w Niemczech wydało odezwę, którą podpisali Niemcy tej miary co były kanclerz Rzeszy, Fehrenbach, b. minister Gothein, Fischer i Südekum. Katoliccy biskupi w Niemczech również wydali odezwę, wzywającą wiernych do przeciwstawienia się bestyalskiej agitacyi pogromowej czarnej sotni rozwydrzonych szowinistów.

Osobistości te napiętnowały pogrom berliński jako czyn, który przypomina najczarniejsze karty z średniowiecznych dziejów niemieckich.

Odezwie się zapewne i Liga Narodów i ta część ludzkiej opinii publicznej wszystkich narodów, jakiej ostatecznie mimo bezprzykładnego antysemityzmu dzisiejszych czasów nigdzie nie brak.

Lecz wszystko to są z punktu widzenia doświadczeń dziejów naszych niestety tylko paliatywy.

Naród żydowski od wieków żyje na wulkanie nienawiści najniższych instynktów.

Niema dla nas ucieczki przed tą nawałnicą jak długo wulkan nie zgaśnie, a ludzkość stanie się lepszą, bardziej — ludzką.

Ażebyśmy do tej pory nie zginęli, stać się musimy siłą, siłą zorganizowaną, zniewalającą do szacunku w grze sił politycznych.

Do tego zaś potrzebnem jest, by naród wzmożonym, ustawicznym gigantycznym, radosnym, ofiarnym i natychmiastowym wysiłkiem położył kres swej bezdomności.

Pr. III. 117|23

2

Sąd okręgowy karny jako prasowy w Krakowie orzekł na wniosek Prokuratury po myśli par. 493 pk.

I. Treść zamieszczonego w numerze 269 peryodycznego czasopisma drukowego „Nowy Dziennik" z daty Kraków dnia 14 listopada 1923 r. artykułu „Po tragicznych wypadkach w Tarnowie" w ustępach od słów: „I gdyby nie owa" do: bezpieczeństwo publiczne" dalej: „Rzecz jasna" do: „przyczyna katastrofy" i: „obraz tragiczny" do: „ofiar niewinnych" zawiera przedmiotową istotę występków z par. 300 i 491 u. k. i art. V. ustawy z dnia 17|12, 1862 L. 8 Dzpp. ex 1863.

II. Zarządzona konfiskata powyższego czasopisma zostaje zatwierdzoną, a cały zabrany nakład tegoż ma być zniszczonym.

III. Zakazuje się dalszego rozszerzania inkryminowanych ustępów powyższego artykułu.

A l b o w i e m

w inkryminowanych ustępach powyższego artykułu autor przez łżenie, wyszydzanie nieprawdziwe przedstawienia i przekręcanie rzeczy usiłuje w powadze poniżyć zarządzenia władz, oraz pobudzić do nienawiści i pogardy przeciw władzom rządowym, a także obwinia o pogardliwe przymioty i takiż sposób myślenia i wystawia na publiczne pośmiewisko w obelżywem piśmie wojsko, Starostwo i Policyę bez przytoczenia pewnych okoliczności faktycznych.

Równocześnie poleca się Redakcyi czasopisma „Nowy Dziennik" aby tę uchwałę w najbliższym numerze czasopisma na pierwszej stronie pod rygorem par. 20 ust. pras. bezpłatnie zamieściła.

Sąd okręgowy karny jako prasowy w Krakowie,
Senat. III. dnia 15 listopada 1923 r.

Podpis nieczytelny.

Ucieczka Ludendorffa na Węgry.

Znalazł sobie odpowiednie schronienie...

Wiedeń (AW). „Reichspost" donosi z miejscowości Wörgel: Według nadeszłych tu wiadomości, generał Ludendorff przekroczył onegdajszej nocy granicę austryacką koło Kufsteinu w towarzystwie czterech osób. Jak słychać, zamierza on się schronić na krótki czas w góry, a następnie udaje się do Węgier.

Hitler nie stanie przed sądem doraźnym.

Monachium (AW). Wstępne śledztwo w sprawie Hitlera już się rozpoczęło. Odpowiadać on będzie przed zwykłym sądem, a nie przed sądem doraźnym, gdyż nie ujęto go z bronią w ręku. Informacye, jakoby Hitler uzyskał niedawno obywatelstwo niemieckie, okazują się nieprawdziwe, gdyż nacyonalista ten nie ubiegał się nigdy o poddaństwo niemieckie. Jest on obywatelem austryackim, przynależnym do Braunau w Górnej Austryi.

Po zajściach w Monachium.

Monachium (AW). Według ostatnich wiadomości w Monachium panuje obecnie zupełny spokój. Z powodu trwającej jeszcze żałoby cofnięto rozporządzenie, którem dozwolono na przedstawienia w teatrze i kinach. Również t. zw. godzina policyjna utrzymana jest nadal w mocy. Liczba ofiar, jakie padły na placu Odeon, dochodzi do 20-tu.

Zaliczki na poczet podatku majątkowego

Rokowania rządu z przedstawicielami przemysłu i rolnictwa.

Warszawa, 15. 11 PAT. Celem zdobycia już dzisiaj wyższych kwot, aniżeli mogą wpłynąć z zaliczki na poczet podatku majątkowego, do której przemysłowcy i inni płatnicy są prawnie zobowiązani, odbył się dziś szereg konferencyi z udziałem wicepremiera p. Korfantego, oraz ministra skarbu p. Kucharskiego. Pierwsza konferencya od była się z przedstawicielami przemysłu górnośląskiego, następna z przedstawicielami rolnictwa, przemysłu naftowego, przemysłu górniczego i hutniczego w Zagłębiu Dąbrowskiem. Na razie można uważać za ukończone pertraktacye z przemysłem górnośląskim, który zobowiązał się złożyć 25 milionów franków szwajcarskich to jest tegoroczną zaliczkę i dwie raty przemysłowe. Ponadto przemysłowcy górnośląscy wyrazili gotowość zapłacenia całego podatku majątkowego na wezwanie rządu częściowo w gotówce, częściowo w obligacyach, gdy skarb będzie w stanie ustalić całą kwotę podatku majątkowego przypadającą na górnośląski przemysł, co może nastąpić za jakie trzy miesiące, ponieważ odnośne obliczenia będą wtenczas gotowe.

Jak się dowiaduje „Gaz. Por.", pertraktacye z przedstawicielami rolnictwa zostały również pomyślnie zakończone tak, że skarb państwa oczekiwać może i z tego źródła jeszcze znaczniejszej kwoty, bo około 50 milionów franków szwajcarskich.

Warszawa. 15. 11. PAT. „Gazeta Warszawska" donosi, że toczą się obecnie z udziałem wicepremiera Korfantego rokowania z poszczególnemi grupami przemysłu, w pierwszym rzędzie przemysłu drzewnego i cukrowniczego o uzyskanie znacznych sum walut obcych dla skarbu państwa.

Warszawa. (AW) W najbliższych dniach ukażą się instrukcye wykonawcze do ustawy o podatku majątkowym. Instrukcye te zawierać będą główne przepisy o normach szacunkowych oraz o spisach płatników i zeznaniach płatniczych.

Polska wobec międzynarodowej konwencyi celnej.

Warunkowe przystąpienie do konwencyi 31 państw.

Warszawa, 15. 11 PAT. W dniach od 15 październiku do 1 listopada obradowała w Genewie międzynarodowa komisya celna, w której wzięło udział 34 państw. Polskę reprezentował p. Jan Modzelewski, poseł Rzeczypospolitej w Bernie, oraz dr. Władysław Rasiński, szef dyrekcyi celnej we Lwowie. Konferencya opracowała 3 akty: 1) międzynarodową konwencyę w sprawie uproszczenia formalności celnych, 2) protokół dodatkowy do tej konwencyi, 3) akt końcowy, mianowicie konwencyę łącznie z protokołem, stanowiącym integralną część konwencyi. Podpisało ją 20 państw, w tej liczbie wielkie mocarstwa. 31 państw wraz z Polską podpisało akt końcowy. Rumunia, Węgry i Dania nie przyłączyły się do żadnego z wymienionych aktów. Wielkie mocarstwa dążyły do tego, aby wszystkie państwa reprezentowane na konferencyi, podpisały konwencyę, która, przyjmując [illegible] różne ułatwienia celne, pozwalałaby im rozszerzać rynki zbytu na kraje importujące. Motywa natury gospodarczej nie pozwalają Polsce jako państwu o przemyśle bardzo młodym, więc obawiającemu się zbytniej konkurencyi z zewnątrz a jednocześnie importującemu szereg artykułów z zagranicy, na przyjęcie projektowanej konwencyi w tem brzmieniu, jak to sobie życzyły wielkie mocarstwa. Dlatego delegat polski dr Rasiński starał się przeprowadzić pewne zmiany zgodnie z naszą polityką celną. Zmiany te dotyczą przeważnie art. 10 i 11 konwencyi, wktórych jest mowa o świadectwach pochodzenia, o komiwojażerach, o ulgach przy odprawie celnej próbek i wzorów. Zmiany te znalazły wyraz w zastrzeżeniach, zawartych w protokole dodatkowym. Wobec uwzględnienia w dużej mierze przez konferencyę dezyderatów polskich, należy się spodziewać podpisania przez Polskę konwencyi, do której przystąpienia pozostawiono termin do dnia 31 października 1924.

Z komisyi ochrony pracy.

Warszawa, 15. 11 PAT. Sejmowa komisya ochrony pracy wysłuchała referatu pos. Ziemięckiego o projekcie ratyfikacyi konwencyi dotyczącej międzynarodowej organizacyi pracy. Następnie uchwaliono ratyfikacyę wszystkich przez rząd zaproponowanych konwencyi w sprawie ochrony pracy kobiet i dzieci i ochrony pracy w żegludze i rolnictwie. Uchwalono zwrócić się do rządu o przedłożenie sejmowi uchwał konwencyi waszyngtońskiej o czasie pracy i o pracy nocnej kobiet.

Warszawa (Telefonem). Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi ochrony pracy poseł Szyper wskazał na szykany, jakich dopuszczają się niektórzy starostowie, odmawiając legalizacyi żydowskich stowarzyszeń zawodowych i robotniczych. Poseł Szyper zgłosił w tej sprawie odpowiednią rezolucyę, którą skierowano do ministerstwa.

Ustawa o zgromadzeniach na obradach komisyi

Warszawa, 15. 11. PAT. Sejmowa Komisya konstytucyjna na dzisiejszem posiedzeniu uchwaliła w drugiem czytaniu projekt ustawy o zgromadzeniach. Następnie komisya dokonała wyboru wiceprezesa, na któreto stanowisko powołany został pos. Polakiewicz.

O udogodnienia paszportowe.

Warszawa. (AW) Senacka komisya spraw zagranicznych uchwaliła rezolucyę wzywającą rząd, aby dążył stopniowo do przywrócenia ruchu podróżnych między Polską a państwami zagranicznemi.

Nowa obietnica dla urzędników państwowych

Warszawa. (AW) „Gazeta Warszawska" donosi, iż z końcem bieżącego miesiąca urzędnicy państwowi otrzymają dodatek wyrównawczy w związku z wprowadzeniem od dnia 1 grudnia br. w życie nowej ustawy o uposażeniu. Dodatek ten wynosić będzie prawdopodobnie 30 procent pensyi listopadowej.

Nowy poseł japoński w Warszawie.

Warszawa. (AW) Nadzwyczajnym posłem pełnomocnym Japonii w Warszawie został mianowany p. Sato, który przybył już do Warszawy i dziś złożył Prezydentowi Rzeczypospolitej listy uwierzytelniające.

O los Jaworzyny.

Haga. 15. 11. PAT. Dziś w czasie rozpraw nad sprawą Jaworzyny przemawiał Czech, p. Krno, replikował p. Mrozowski. Posiedzenie publiczne zamknięto. Delegacya polska pozostaje jeszcze kilka dni w Hadze.

Echa skarg mniejszości narodowych.

Kowno, PAT. 15. 11. Prasa tutejsza donosi, że w najbliższym czasie wyjedzie do Ameryki delegacya przedstawicieli mniejszości narodowych w Polsce, a mianowicie mniejszości litewskiej, białoruskiej, ukraińskiej i niemieckiej, która wystosowała swego czasu protest do Ligi narodów z powodu rzekomego gnębienia w Polsce tych mniejszości. Celem podróży tej delegacyi jest rozpoczęcie agitacyi antypolskiej w Stanach Zjednoczonych na temat złego traktowania tych mniejszości w Polsce. W skład delegacyi wejdą również przedstawiciele Białorusinów, zamieszkałych na Litwie.

Były poseł Łuckiewicz jedzie do bolszewii.

Lwów. PAT. 15. 11. Były poseł wołyński Łuckiewicz przebywający od kilku miesięcy w Pradze wyjeżdża w najbliższym czasie na Ukrainę sowiecką.

Transatlantycka linia radiotelegraficzna w Warszawie

Warszawa. 15. 11. PAT. Dnia 17 bm. o godzinie 12.45 odbędzie się uroczyste otwarcie i poświęcenie warszawskiej transatlantyckiej centrali radiotelegraficznej. Po poświęceniu pan prezydent Rzeczypospolitej nada pierwszy radiotelegram do prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Kronprinz spadkobiercą... gadatliwości Wilhelma.

Wiedeń, 15. 11 PAT. „Neue Fr. Presse donosi z Berlina, że Kronprinza powracającego do Oleśna witała ludność miejscowa, której Kronprinz polecił odczytać oświadczenie, że jest szczęśliwy powracając między swoich i że zamierza poświęcić się swym sprawom osobistym, i w ramach swych obowiązków współpracować będzie nad odbudową ojczyzny, w której rozwój nie wątpi.

Berlin (AW). Jak donoszą z Oleśnej, kronprinz udzielił dziennikarzom wywiadu, w którym starał się zaznaczyć, iż wrócił do swoich jako człowiek zupełnie prywatny. Oświadczył on, że czuje się szczęśliwy, iż po dziewięciu latach nieobecności w ojczyźnie może żyć ze swą rodziną. Zamiarem jego jest poświęcenie się osobistym obowiązkom i pracy nad odbudową ojczyzny. Wkońcu wyraził były następca tronu niemieckiego przekonanie, że nie będzie miał więcej potrzeby wchodzić w kontakt z prasą.

Berlin. PAT. 15. 11. Stowarzyszenie byłych oficerów wydało proklamacye z okazyi powrotu „Jego ces. i król. mości kronprinza Wilhelma, generała infanteryi". Wiemy — oświadcza proklamacya — że kronprinz pragnie oddać się swoim obowiązkom ojca rodziny i we własnym zakresie pracować nad odrodzeniem ojczyzny. Oby jego działalność przyniosła szczęście domowi Hohenzollernów i ojczyźnie.

Ostrożny Benesz.

Praga PAT. 15 .11. W parlamencie czeskim poseł niemiecko-narodowy Baselt wniósł interpelacyę zapytującą rząd, czy Czechosłowacya obowiązaną jest do współdziałania na wypadek, gdyby Francya z powodu powrotu do Niemiec kronprinza chwyciła się sankcyi. Benesz odpowiedział, że powrót Hohenzollernów podobnie jak swego czasu powrót Habsburgów nie jest sprawą wewnętrzną danego państwa. Na tem stanowisku stoją wszystkie państwa sygnatarne traktatu wersalskiego. Zamach Hitlera i Ludendorffa jest sprawą wewnętrzną Niemiec, natomiast nie jest nią powrót Hohenzollernów. Benesz podkreślił z naciskiem iż Czechosłowacya daleką jest od wzięcia udziału w zarządzeniach wojskowych.

Zerwanie rokowań z górnikami w Ruhrze

Duesseldorf, 15. 11 PAT. Wobec nieustępliwości przedstawicieli Związku górników a zwłaszcza wobec tego, że dopiero teraz występują oni z żądaniem uprzedniego skomunikowania się z rządem Rzeszy w sprawie spornych punktów rokowań, jakkolwiek sporne te punkty są już znane Związkowi od 5-go bm. władze sojusznicze postanowiły uważać rokowania za ukończone.

Duesseldorf, 15. 11 PAT. Władze okupacyjne zawarły kilkadziesiąt odrębnych umów z zarządami poszczególnych kopalni.

Proklamacya generalnego strejku górników we Francyi

Paryż, 15. 11. Związek górników powziął uchwałę utrzymania w mocy wydanego hasła rozpoczęcia w dniu dzisiejszym strejku generalnego.

Cziczerin ignoruje Ligę narodów

Genewa. PAT. 15. 11. W związku z rozpoczynającą się w dniu dzisiejszym międzynarodową konferencyą komunikacyjną i transitową pod egidą Ligi narodów nadeszła odpowiedź od Cziczerina, w której odmawia on wzięcia udziału w konferencyi. Odmowa jest umotywowana tem, że wielkie mocarstwa sprzymierzone wywierają wpływ polityczny na Ligę narodów.

Końcowe wywody w procesie zabójców Worowskiego

Lozanna, PAT. 15. 11. Na wczorajszem posiedzeniu w procesie o zabójstwo Worowskiego prokurator generalny prosił przysięgłych o wydanie wyroku skazującego oskarżonych, wskazując, że wymaga tego zarówno prawo, jak i sprawiedliwość, moralność i zasady cywilizacyi. Dzisiaj rozpoczął mowę obrońca Połunina Aubert, który gwałtownie napadał na bolszewizm oraz na przywódców ustroju sowieckiego. Mowca między innymi porównał rewolucyę francuską z rewolucyą bolszewicką. Pierwsza — zdaniem mowcy — przyniosła ludzkości jako zdobycz prawa obywatelkie, podczas gdy owocem drugiej jest czerezwyczajka. Podczas mowy adwokata Aubert'a adwokat Czlenow manifestacyjnie opuścił salę. Jutro dalszy ciąg mowy Aubert'a.

Nowy laureat literackiej nagrody Nobla.

Sztokholm, 15. 11 PAT. Nagroda Nobla w zakresie literatury [illegible]

Przed przesileniem gabinetowem w Niemczech

Kraków, 16 listopada.

W sytuacyi wewnętrzno politycznej w Niemczech nastąpiło znowu pogorszenie. Zanosi się bowiem na przesilenie gabinetowe. W nadchodzący wtorek odbędzie się posiedzenie parlamentu niemieckiego, które, według wszelkiego prawdopodobieństwa przypieczętuje los obecnego gabinetu dra Stresemanna. Do walki z nim wystąpili przedewszystkiem socyalni demokraci, pomijając nacyonalistów, którzy nie chcą słyszeć o wstąpieniu do rządu, jak długo szefem jego jest dr Stresemann. Co się tyczy socyalistów, to zmiana w ich dotychczasowej taktyce w stosunku do obecnego gabinetu, tłumaczy się przedewszystkiem słabą zdaniem ich, ręką rządu Stresemanna wobec Bawaryi, a już kamieniem obrazy dla nich było wstąpienie do rządu Jarresa, jako ministra spraw wewnętrznych. Polityk ten uchodzi bowiem za jawnego sympatyka nacyonalistów. „Vorwaerts" wystąpił już w szranki bojowe. Zdaniem jego dokonuje się w łonie samego gabinetu wyraźnie już zwrot na prawo. W obecnych warunkach — powiada organ socyalistyczny — istnieją w Niemczech tylko dwie możliwości: albo utworzenie dyktatury prawicowej co się równa anarchii, albo rząd, pod wybitnym wpływem socyalnej demokracyi. Gabinet dra Stresemanna jest tylko czemś pośrednim.

Powyższy głos organu socyalistycznego uchodzi w kołach parlamentarnych za zapowiedź ataku socyalistycznego w przyszły wtorek. Tak więc na najbliższem posiedzeniu parlamentu (tj. we wtorek) zgłoszą socyaliści wniosek o wyrażenie obecnemu gabinetowi votum nieufności, wniosek, który liczyć może na pewne poparcie komunistów i nacyonalistów. Rząd dra Stresemanna jest jeszcze o tyle zagrożony, że i w łonie obecnej koalicyi parlamentarnej, na której opiera się dr Stresemann, nie brak wyraźnych tarć, które wcześniej czy później muszą doprowadzić do upadku gabinetu. W łonie bloku, a zwłaszcza w niemieckiej partyi ludowej ujawnia się bowiem coraz bardziej dążenie wciągnięcia do rządu nacyonalistów. Stresemann znowu ze swej strony jak donoszą pisma, wrażenie nieznalezienia większości dla swej polityki nosi się z zamiarem rozwiązania parlamentu.

Z morza niedoli emigrantów żydowskich

Bukareszt. (ŻBK.). Według urzędowego komunikatu rumuńskiego, rozpoczęła się już na podstawie rosyjsko-rumuńskich rokowań dyplomatycznych, repatryacya rosyjskich uchodźców z Bessarabii do Rosyi. Według zapodań „Uniwersulu" idzie tu o uchodźców, chcących dobrowolnie powrócić do ojczyzny. Zastępcy żydowscy, którzy zwrócili się do rumuńskiego ministra spraw wewnętrznych z prośbą o prolongatę terminu pobytu uchodźców ukraińskich z d. 30 bm. na dzień 1 stycznia 1924. dotąd definitywnej odpowiedzi nie otrzymali. Jednakże rumuńska rada ministrów postanowiła usunąć osławionego swemi drakońskiemi zarządzeniami generała Popovici i przenieść go do Jassów.

* * *

Londyn. (ŻBK.). Przewodniczący żydowskiej konferencyi pomocy p. Motzkin zwrócił się do nadkomisarza dla spraw uchodźców przy Lidze narodów, Dra Nansena i przedstawił mu niedolę uchodźców rosyjskich w Rumunii, posiadających wprawdzie wizy amerykańskie, lecz nie mogących z nich skorzystać wobec wyczerpania się tegorocznej kwoty imigracyjnej. P. Motzkin interweniował w sprawie pewnych koncesyi i uzyskania pozwolenia przeniesienia się uchodźców do Kanady. Dr. Nansen, wybierający się w sprawie uchodźców rosyjskich do Ameryki, przyrzekł zwrócić się w tej sprawie do rządu kanadyjskiego.

Paryż. (ŻBK.). Żyd. Światowa Konf. Ratunkowa w Paryżu wydelegowała współpracownika swego p. N. Hermana do Cherbourga, by na miejscu zapoznać się z położeniem licznych żydowskich emigrantów, którzy ostatnio tam się zatrzymali.

Obecnie w Cherbourgu przebywa 400 żyd. emigr. rosyjskich poddanych, którzy nie będą mogli naraz wyjechać do Ameryki, gdyż kwota rosyjska aż do lipca przyszłego roku jest wypełniona. Warunki, w jakich znajdują się emigranci, są tragiczne. Natychmiastowa pomoc jest niezbędna. W Cherbourgu znajduje się również duża liczba żydowskich uchodźców z Polski, Rumunii i innych państw. Wobec wypełniającej się rychło kwoty również i dla tych krajów jest rzeczą wątpliwą, czy będą mogli wspomniani emigranci kontynuować swoją podróż. Wielu z nich grozi niebezpieczeństwo zamknięcia wstępu do Ameryki.

Cto prawda o emigrantach żyd. w Cherbourgu, o którym warszawski „Kuryer Wieczorny" wypisał przed niedawnym czasem stek cynicznych bredni, mówiąc o — sowieckiej osadzie żydowskiej, rozporządzającej — rabinem i rzezakami (szochetami).

Cele rychłej podróży dra Weizmana do Ameryki

Londyn. (ŻBK.) Jak już donosiliśmy, wyjeżdża prof. Ch. Weizman, do Ameryki 24 bm. Trzecia ta z rzędu w ciągu ostatnich dwóch lat podróż prezydenta Organizacyi syońskiej za morze, stoi z związku nie tylko z akcyą na rzecz Keren Hajessod (prof. Weizman zamierza wziąć udział w amerykańskiej konferencyi K. H. w dniu 9 grudnia br., po której wiele sobie obiecuje), ale przedewszystkiem ze sprawą rozszerzenia Jewish Agency, do której wciągnąć zamierza szereg kierujących i wpływowych osobistości żydowskich w Ameryce.

Towarzyszący prof. Weizmanowi za Ocean, Dr. A. Ruppin zajmie się przedewszystkiem agitacyą na rzecz prywatnej inicyatywy i inwestycyi w Palestynie.

Wykład sir Conwaya o przyszłości Palestyny.

Londyn. (ŻBK.). W tutejszym „Anglo Palestine Club" wygłosił znany badacz i polityk, członek angielskiej Izby gmin sir Martin Convay wykład o Palestynie, którą niedawno zwiedził. Mowca rozpoczął oświadczeniem, że deklaracya Balfoura obowiązuje rząd angielski bez zastrzeżeń. Jednakże mandat palestyński ma dla Żydostwa znaczenie o tyle, o ile ludność żydowska w kraju wzrasta i wpływa na rozwój stosunków.

W sprawie stosunku Arabów do Żydów należy zaznaczyć różnicę jaka panuje pomiędzy staremi a nowemi zasadami. Celem syonistów winno być stworzenie w kraju takiej społeczności, któraby obejmowała zarówno Żydów, jak i Arabów. Ideałem ich powinien być rozbudzony we wszystkich „palestynizm". O mecie końcowej mówić już dzisiaj, byłoby—przedwczesne. Działalność żydowską w Palestynie musi się rozłożyć na całe pokolenia. A jeśli uda się przywódcom syońskim utrzymać w narodzie rozbudzony entuzyazm i ofiarność, to i cel z pewnością będzie osiągnięty.

Rezolucye dorocznego Zjazdu syonistów austryackich.

Wiedeń. (Tel. wł.) Jednomyślnie przez plenum dorocznego Zjazdu syonistów austryackich przyjęte rezolucye, wypracowane przez poszczególne komisye Zjazdu, brzmią m. in.:

„Ogólny polityczny rozwój stosunków we wszystkich przez Żydów, zamieszkanych krajach przekonywuje dobitnie, że jedyną drogą do utrzymania Żydostwa jest syońskie rozwiązanie kwestyi żydowskiej. Dlatego trwałym celem pracy syońskiej pozostanie i nadal zjednoczenie Żydostwa pod znakiem myśli palestyńskiej, oraz narodowego samookreślenia w dziedzinie kulturalnej autonomii. To też Zjazd wyraża nadzieję, że Egzekutywa syońska poczyni wszystko, by całe Żydostwo połączyć wokoło pracy dla Palestyny, w której zwiększyć i zabezpieczyć należy żydowski stan posiadania przez wystaranie się o ludzi i środki. By deklaracya Balfoura przeszła w polityczną świadomość narodów, koniecznem jest utworzenie przez Egzekutywę politycznych przedstawicielstw we wszystkich politycznych centrach świata".

Inne rezolucye Zjazdu podkreślają doniosłość wspólnego frontu wyborczego z okazyi ostatnich wyborów austryackich; protest żydowskiej mniejszości w Austryi przeciw wszelkim zakusom antyżydowskiej akcyi na polu politycznem, ekonomicznem i oświatowem; dążność ze strony Żydostwa w kierunku popierania postępu demokratyzacyi i socyalnych reform; żal z powodu doli Żydostwa w Niemczech; konieczność utworzenia Związku kobiet syońskich i kontynuowania wszczętych rokowań z frakcyą „Mizrachi".

Nowe kierownictwo organizacyi syonistycznej w Austryi.

Prezydentem austryackiej Org. Syońskiej został wybrany nadradca R. Stricker; przewodniczącym komisyi Funduszu Podwalin (K. H.) nadrabin prof. Chajes. Z innych członków Komitetu wymienić wypada: prof. A. Freuda, Dr. O. Abelesa, A. Böhma, Dra N. M. Gelbera i panią Ernę Patak.

Aresztowanie dziennikarza żyd. w Berlinie

Warszawa. (Tel wł.) Wczoraj nadeszła tu wiadomość, że władze policyjne w Berlinie aresztowały znanego ekonomistę i publicystę żydowskiego „Forwertsa" w Nowym Jorku p. Jakóba Leszczyńskiego. Powodem aresztowania — depesze iskrowe wysłane o rozruchach antyżydowskich w Berlinie. Fakt ten wywołał w kołach dziennikarzy żyd. żywe zaniepokojenie.

Antysemityzm w Bawaryi.

Po interwencyi rządu polskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) W związku z protestem rządu polskiego u rządu bawarskiego przeciw wydalaniu Żydów z Bawaryi wzywa „Augsburger Ztg." Kahra, by przeszedł nad tym protestem do porządku dziennego, gdyż w Polsce panoszy się antysemityzm, którego rząd polski u siebie nie zwalcza, a drugim wytyka. Interwencya rządu polskiego nie odniosła dotąd skutku. Wysiedlania odbywają się w dalszym ciągu.

ECHA POLITYCZNE.

Rozwiązanie parlamentu angielskiego

Rozwiązanie Izby gmin i wyznaczenie wyborów na 6 grudnia sprawia tem większe wrażenie, że Baldwin rozporządzał w izbie większością 78 głosów ponad głosy wszystkich stronnictw opozycyjnych i że pomimo tego nie znał za konieczne wobec śmierci Bonar Lawa i zmienionych warunków, wśród których obecny rząd pracuje, sprawdzić zaufanie wyborców i upewnić się o poparciu opinii ludności.

Skład partyjny rozwiązanej Izby przedstawia się, jak następuje: Konserwatyści liczą 342 głosy, Partya Pracy 144, liberalni grupy Asquitha 59, liberalni grupy Lloyda George'a (czyli tak zwani „narodowo - liberalni") 59, posłów bezpartyjnych 7, cztery mandaty są nieobsadzone — ogółem posłów 615. O tych 615 mandatów ubiegać się będzie obecnie ogółem 1350 kandydatów różnych stronnictw, w czem 30 kobiet. Grupa Asquitha ma się połączyć z grupą Lloyda George'a; na razie każda z tych grup wystawia po480 kandydatów; tyluż kandydatów wystawiają konserwatyści. Partya Pracy wystawi 390 kandydatów. Hasłami wyborczej „platformy" będzie sprawa bezrobocia oraz wolnego handlu.

W izbie gmin wszystkie stronnictwa składały onegdaj hołd pamięci Bonar Lawa. W mowie poświęconej Bonar Lawowi oświadczył Baldwin, że mimo iż Bonar Law miał z natury temperament żywy i krytyczny, nigdy nikt z [illegible]

cierpkiego albo niewłaściwego słowa. Była to ałuzya do gwałtowności. Lloyda George'a, który już rozwija żywą akcyę wyborczą.

Baldwin oświadczył w izbie, że ponieważ ma powziąć ważne postanowienia, sprzeczne z zapewnieniami dawanemi podczas wyborów przez jego stronnictwo uważa pomimo większości w izbie za jedyną drogę godną uczciwego człowieka odwołać się do wyroku wyborców.

Monarchia rumuńsko-węgierska?

W kołach rumuńskich agraryuszy rozpoczęto znów żywą propagandę w kierunku rumuńsko - węgierskiego zbliżenia. Propagandę tę prowadzą pewne koła rumuńskich bojarów i siedmiogrodzkich magnatów. Plan zbliżenia polegałby przedewszystkiem na złączeniu obu krajów unią personalną na wzór dawnych Austro - Węgier. Ogólnie wiadomo, że król rumuński osobiście nie jest zainteresowany w powyższym planie, natomiast królowa Marya od dłuższego już czasu gorliwie zajmuje się tą sprawą i w związku z tem utrzymuje bardzo żywą korespondencyę dyplomatyczną. Wśród magnateryi legitymistycznej na Węgrzech plan ten zyskuje coraz więcej zwolenników. Niedawno odbyła się w Pelesz konferencya węgierskich delegatów partyi legitymistycznej z bardzo wysoką osobistością rumuńską. Wyniki konferencyi zadowoliły obie strony. Agitacya za unią personalną w ostatnich czasach zdobyła coraz więcej zwolenników w obu krajach. Wobec niemożności restytucyi Habsburgów na Węgrzech — którą Mała Ententa uważałaby za „casus belli" — państwo rumuńsko - węgierskie jest kwestyą niedalekiej przyszłości. Podług zgodnych informacyi z Bukaresztu i Budapesztu sprawa unii węgiersko - rumuńskiej znajdzie się jeszcze w ciągu zimy przed forum Rady Ambasadorów.

KONGRES LUDOWY P. S. L. „JEDNOŚĆ LUDOWA".

W niedzielę dnia 25 bm. odbędzie się w Warszawie kongres ludowy PSL. „Jedność Ludowa". Porządek dzienny obrad przewiduje referat pos. Dąbskiego na temat Zjednoczenie ruchu ludowego.

Statystyka zdrowia w Polsce

Podczas gdy we Francyi na 10.000 ludności przypada 5.86 proc. lekarzy, w Niemczech 5.99 — to w Polsce zaledwie 1.33. Mimo to wprowadzają u nas numerus clausus!

Poważne czasopismo niemieckie „Socialhygienische Rundschau" w numerze z 12 października zajmuje się szczegółowo statystyką zdrowia w Polsce, opartą na danych, zbieranych przez specyalny wydział statystyczny ministeryum zdrowia. Dane te, wzięli z przed 3 lat, gdy Polsce i Europie groziło przedostanie się klęski zarazy ze wschodu, jako niezmiernie ciekawe, zasługują na ich przytoczenie.

Statystyka zdrowia w Polsce obejmuje dotychczas tylko rejestracyę personelu lekarskiego, zakładów leczniczych, przypadków zachorowań i zgonów na choroby zakaźne pośród ludności cywilnej, a w roku 1921 i u ludności wojskowej — i na zestawieniu, przyczyn zgonów w 5 wielkich miastach.

Młode to państwo — pisze wydawnictwo wspomniane — zorganizowało u siebie wcześniej rejestracyę zachorowań epidemicznych, podlegających nakazowi meldowania, niż Niemcy, które dopiero od 1924 roku taką statystykę cotygodniową u siebie zaprowadziły.

Według danych, zebranych poraz pierwszy w końcu 1921 roku, Polska posiadała, nie licząc obwodu cieszyńskiego i obu powiatów śląskich: Rudy i Świętochłowic, skąd niema jeszcze danych, 4,978 lekarzy, tj.

1,85 na 10,000 mieszkańców

danego obwodu, do którego się zebrane dane tyczą. Liczba studentów medycyny w roku 1921—22 była mniej więcej taka sama, wynosiła 4,442 słuchaczów. W państwie niemieckiem, gdzie od 1909 roku nie zbierano odpowiednich urzędowych danych, wykazuje Prinzing (D. m. W. 1921, Nr. 5), że na 10,000 mieszkańców wypada 5,99 lekarzy. Mniej więcej ta sama liczba lekarzy przypada we Francyi na tenże rok, mianowicie 5,86. W bardziej fachowy i bardziej odpowiadający wymaganiom czasu sposób, niż to uczyniono w innych krajach, podzielono lekarzy podług ich czynności i wieku, przyczem się okazało, że z owych 4,978 lekarzy 974 pozostawało na służbie państwowej, 980 zajmowało posady lekarzy miejskich i gminnych, 102 praktykowało na prowincyi i jako lekarze powiatowi, 114 wojskowych, 109 jako lekarze kas chorych, 35 fabrycznych, 2,012 zajmowało się wolną praktyką, a o 652 nie zdołano zebrać dokładnych danych co do ich specyalnych czynności, 12 lekarzy było wybranych do sejmu 15 lutego 1923 r. Rozpatrzywszy się w tym podziale lekarzy, dochodzi się do wniosku, że

w Polsce jest ogromny brak lekarzy,

co się jeszcze więcej uwydatnia, jeżeli przeprowadzi się wyliczenie z wyłączeniem dwóch wielkich miast: Warszawy i Łodzi, wówczas stosunek ten obniży się do 1,33 proc. na 10,000 ludności.

Ponieważ

walka z epidemiami

wobec zbyt szczupłej liczby lekarzy przerastała siły Polski, wystąpiła więc z pomocą, jak wiadomo, Liga narodów.

O wynikach tej wspólnej pracy informuje nas statystyka chorób zaraźliwych w Polsce.

Zameldowano w Polsce zasłabnięć:

Rok	Tyfus plam	Ospa	Dezynterya	Tyfus powrotny	Cholera	Tyfus brzuszny
1920	20839	3948	33007	5843	57	20839
1921	30854	3076	32078	18757	18	30854
1922	40701	2328	14325	19930	121	21049

Przy ocenianiu wyżej wymienionych danych trzeba brać pod uwagę, że w ostatnich dwóch latach przyłączone zostały nowe obszary do Polski, oraz, że rejestracya zachorowań była prowadzona dokładniej. Walka ta dała prawdziwie pomyślne wyniki dopiero w ciągu 1922 roku. Pod koniec tegoż roku meldowano już tylko nieliczne zasłabnięcia na tyfus plamisty.

Dla walki z epidemiami rozporządzał naczelny nadzwyczajny komisaryat do walki z epidemiami specyalnie na ten cel utworzonymi 115 szpitalami epidemicznymi z 7,796 łóżkami do dyspozycyi. W ogólności posiadała Polska w latach 1920—21 594 szpitale z 47,502 łóżkami, to znaczy 18,7 łóżek na 10,000 mieszkańców. W porównaniu z Niemcami bardzo nikła liczba łóżek! Tak samo jak w innych krajach o nizkiej walucie i w Polsce śmiertelność malała w stosunku do wzmagającej się drożyzny. Śmiertelność ogólna, względnie śmiertelność na gruźlicę w samej Warszawie zmniejszyła się w roku 1921 o 15,2 proc., względnie o 2,55 na 1000. Działalność selekcyjna wojny zaznaczyła się w tem mieście znacznie silniej, niż w innych europejskich stolicach, albowiem śmiertelność na gruźlicę w r. 1917 dosięgła natężenia maksymalnego 8.40 proc. w porównaniu z 3.06 proc. w roku 1913.

List o życiu artystycznem Łodzi

Tak to miło odrywać się na chwilę od myśli, że się jest w olbrzymiem środowisku przemysłowem, że tu ciągle wre walka między ciężko pracującą warstwą robotniczą, a multimiliardowymi fabrykantami.

Zdawałoby się, że ta nieustająca wojna między pokrzywdzonymi, a krzywdzicielami, nieokiełzana żądza zdobywania pieniędzy, którą przesiąkła atmosfera łódzka, brak wyższych uczelni, brak Akademii sztuk Pięknych, brak placówek kulturalnych — tak zmateryalizowały Łódź, że tu chyba nigdy na świat nie przychodzi artysta.

A tu rodzą się artyści, jak nigdzie w Polsce — może prawem kontrastu.

W samej Łodzi mamy takich malarzy żydowskich, jak Brauner, Szyk, Obodowski, Finkelstejn, Berman, i tylu innych.

Łódź wydała całą falangę artystów żydowskich, którzy w przeważnej części zamienili centrum wielkiego przemysłu na centrum wielkiej kultury i udali się głównie do Paryża.

Tam znajduje się cała kolonia wybitnych artystów łódzkich, którzy w Paryżu zyskali poważne imię, jak Epsztejn, Szyk (przebywający tam sezonowo), Mędrzycki, Hecht, Landau, Schwarz, któremu poświęcę dzisiejszy list.

I w Berlinie zdobyli sławę żydowscy malarze z Łodzi, w szczególności Adler, Lindenfeldówna, Sterling.

Przed kilku tygodniami przybył z Paryża Marek Schwarz, pochodzący z ortodoksyjnej rodziny ze Zgierza, ale długie lata przebywał w Łodzi.

Ma 31 lat, a już przed dziesięciu laty zrobił biusty Fruga, Abramowicza, Białika, eksponował z powodzeniem niemałem w Paryżu, Düsseldorfie itd. Jednym z celów jego obecnego przyjazdu do Polski jest założenie Muzeum sztuki żydowskiej, o którem tak marzył nieodżałowany Bromberg-Bytkowski. Przywiózł z Paryża gotowe komitetu, powstałego umyślnie dla utworzenia tego muzeum, któremu tyle pracy poświęcał An-ski.

We Francyi istnieją prywatne zbiory i oddział żydowski przy muzeum strassburskiem.

Mnóstwo wpływowych osobistości we Francyi i Ameryce przyrzekło gorące poparcie. Najbardziej się krząta koło założenia żydowskiego muzeum znany poeta francuski Żyd Andre Spire.

Sztuką żydowską żywo się interesuje redaktor Mercure de France.

Nie wolno być tak pesymistycznie usposobionym by wierzyć, że się nie wskrzesi u Żydów polskich takiego zainteresowania, jakie istnieje u rdzennych Francuzów i Amerykan..

Za kilka dni wraca Marek Schwaz do Paryża. Nie można powiedzieć, że on uprawia sztukę żydowską. Schwarz słusznie nie uznaje sztuki narodowej. Dlatego dowodzi, że Michał Anioł jest artystą renesansowym, nie włoskim, niemiecki malarz Lieberman jest równie dobrze Francuzem, jak Niemcem, Wyspiański był wychowankiem Puvis de Chavanessa. Zgodnie ze swą tezą zarzucił Schwarz Lilienowi w „Tel Awiwie" (z listopada 1919), że „jest o tyle artystą o ile nie jest syonistą, a jest syonistą w dziełach swych zawsze".

Druga tezą Schwarza jest, że od wieków coraz bardziej separuje się sztuka od religii, która jest jedynie tradycyą..

Z powodu tej właśnie tradycyi każe Mojżesz rzeźbić z mosiądzu żmije, symbole zaczerpnięte z mitologii egipskiej, Aron sam buduje cielca złotego.

Z punktu widzenia religii żydowskiej była sztuka, owa żądza plastycznego odtwarzania wszyt, narzędziem pogaństwa.

To pogaństwo od czasu renesansu wkradało się do motywów biblijnych. Jan Chrzciciel jest u da Vinciego Bakchusem Dyonizosem, Chrystus u Michała Anioła młodym Tytanem.

Sztuka Schwarza nie jest narodową, choć lwią część motywów czerpie z Biblii; jest zarazem poganinem, który na tle Starego Testamentu własne [illegible].

Oglądałem galeryę płaskorzeźb Schwarza młotem i dłutem wykute w mosiądzu. Przepiękne te prymitywy średniowieczne, o ciekawej, oryginalnej kompozycyi; wszystkie postacie uchwycone są w ruchu, a twarze ich są uduchowione.

Schwarz jest prawdopodobnie współcześnie jedynym przedstawicielem tej sztuki metaloplastycznej. Reliefy jego wciągają w swój obręb księgę Ruth, Tobiasza, Judytę, Salomona itd.

Cudownie skomponowaną jest walka Jakóba z Aniołem, która taki podziw budziła u krytyków paryskich z okazyi wystawienia 14. płaskorzeźb w salonie paryskim.

Wśród dzieł Schwarza znajdują się także prymitywy na tle współczesnego życia. Wyborną jest „płaskorzeźba" ze zgarbionym Żydem, który na swych barkach dźwiga pakunek wełny, a pod nim dymią się fabryki. Ten symbol Łodzi może stanąć obok niezwykle precyzyjnie wykonanego świecznika chanukowego z subtelnymi ornamentami, przedstawiającymi parę lwów.

Artysta przechodzi zwykle od malarstwa do rzeźby, Schwarz odbył odwrotną drogę i jest indywidualnością także w dziedzinie malarstwa, w którem zajmuje pośrednią drogę między [illegible] zmem a ekspresyonizmem.

Schwarz jest zresztą tak młodym artystą, że jego przyszłych dróg odgadnąć nie można.

W Polsce znalazł mało zrozumienia. Nemo sua propheta...

Pisał o nim Centnerszwer w „Naszym Przeglądzie", że „o ile w malarstwie jest lekki i pełny francuskiego dowcipu i nonszalancyi w rysunku, o tyle w rzeźbie zbliża się do sztuki monumentalnej". Zajmował się nim jeszcze Karol Hiller w „Republice" łódzkiej, pozatem pisała o nim prasa żydowska, ale w sposób sarkastyczny, złośliwy.

A obcy krytycy: „Tempan", „Mercure de France", „Vossische Zeitung" i innych pism wskazali, że ten żydowski artysta jest pierwszorzędnym plastykiem.

W. Fallek.

Nędza szpitalna ludności żydowskiej

Konieczność natychmiastowego otwarcia szpitala żydowskiego.*)

Kraków, 16 listopada.

Stały brak pomieszczeń dla chorych ubogich w szpitalach krakowskich, spowodował utworzenie przed wojną Szpitala Żydowskiego, dzięki wielkodusznej fundacyi obywateli krakowskich. Niestety ta niezbędna instytucya pozostała wskutek zarekwirowania jej przez wojsko austryackie, doprowadzona do takiej ruiny, że aby budynek szpitalny mógł być znowu oddany na właściwy cel, trzeba było miliardowych wkładów na remont budynku i na urządzenie go w miarę wymagań medycyny europejskiej. I trzeba z uznaniem podnieść, że społeczeństwo żydowskie w kraju i zagranicą nie szczędziło sowitych datków, ażeby doprowadzić Szpital Żydowski do ponownego funkcyonowania. I istotnie gmach szpitalny przy ul. Skawińskiej stoi pięknie odnowiony, jednakowoż chorych się w nim dotąd nie przyjmuje.

Dlaczego?!

Jak katastrofalne rozmiary przybrał brak pomieszczeń dla ubogich chorych w ogólności, a dla Żydów w szczególności, widzę jako kierownik ambulatoryum chirurgicznego przy ul. Bocheńskiej, gdzie nieomal codziennie zgłaszają się chorzy, u których natychmiastowy zabieg szpitalny jest niezbędny dla uratowania życia lub zdatności do pracy, a którzy nie mogą być przyjęci w żadnym szpitalu krakowskim, wskutek braku miejsca. Należy uwzględnić, że ilość chorych niezamożnych którzy zmuszeni szukać są opieki szpitalnej wzrasta z każdym dniem. Kryzys ekonomiczny, który państwo przechodzi, sprawia, że coraz jest mniej ludzi, którzy mogą sobie pozwolić na leczenie w sanatoryum lub nawet u lekarza prywatnego. Wreszcie należy zanotować fakt zkądinąd bardzo pożądany, że Kraków staje się coraz więcej atrakcyą lekarską dla setek chorych z prowincyi, przedewszystkiem z byłej Kongresówki. Chorzy ci w zrozumiałem dążeniu do wyleczenia się, przybywają do Krakowa bardzo często bez środków, któreby im pozwoliły na leczenie u lekarzy praktycznych, a opierają całe swoje nadzieje na leczeniu w szpitalach. Bardzo wielu między niemi jest Żydów. Dzisiaj nie jeden z nich musi wracać do domu, nie uzyskawszy niczego, z braku miejsca w szpitalu.

O ile chory ubogi zamiejscowy cierpi na dolegliwość, pozwalającą mu na leczenie się ambulatoryjnie, sytuacya jego jest jeszcze znośna. Wprawdzie zmuszony jest nocować w norach Kazimierza, w przygodnych „pensyonatach", jednak ambulatorya szpitalne i kliniczne Krakowa są przygotowane na to, aby mu udzielić pomocy lekarskiej. Wielka zasługa w tym względzie należy się „Organizacyi Kobiet Żydowskich w Krakowie", która wielkim kosztem w roku 1919 ufundowała ambulatoryum w dzielnicy najbiedniejszej Krakowa, wówczas zupełnie pozbawionej pomocy lekarskiej. Jak instytucya ta była potrzebną, świadczą cyfry statystyczne. Ambulatoryum przy ul. Bocheńskiej udzieliło od stycznia br. pomocy lekarskiej 7718 chorym, z czego przypada na oddział uszu, nosa i gardła 1205, na oddział skórny 576, na oddział wewnętrzny 1338, na oddział dzieci 1874 i na oddział chirurgiczny 2725 przypadków. O ile kwestya ambulatoryjnego leczenia nie przedstawia piekących bolączek i jest znośnie uregulowana, to brak łóżek szpitalnych powinien być możliwie natychmiast usunięty.

Ze zrozumiałą niecierpliwością oczekują chorzy chwili, kiedy Szpital Żydowski wreszcie zacznie ich przyjmować. Czynniki miarodajne powinny powiedzieć, dlaczego łóżka szpitalne w odnowionym szpitalu nie są dotąd przystępne dla chorych? Dlaczego marnują się życia ludzkie, chociaż dzięki ofiarności społeczeństwa szpital znowu jest i funkcyonować powinien. Społeczeństwo żydowskie musi domagać się wyjaśnień i obowiązkiem jego jest usunąć trudności, które otwarciu Szpitala Żydowskiego się przeciwstawiają. Jeśli jeszcze brak na otwarcie szpitala pieniędzy, niech czynniki miarodajne to głośno powiedzą. Nie wątpię, że ofiarność żydowska dla swych chorych bliźnich i tym razem odpowie na apel do serc miłosiernych ale należy wreszcie dokładnie oznaczyć, wiele pieniędzy trzeba i w jakim terminie będzie szpital uruchomiony. Ciężka sytuacya finansowa, w której się wszyscy znajdujemy, wymaga też odpowiedniego traktowania kwestyi szpitalnej. Największe oszczędności i ograniczenie się do uruchomienia przedewszystkiem pomieszczeń dla chorych leżących, i najniezbędniejszych sal operacyjnych, pozwolą ustawić budżet, którego opanowanie finansowe nie powinno napotkać na znaczniejsze trudności.

Setki niezamożnych chorych żydowskich oczekują odpowiedzi od czynników miarodajnych.

Dr. Ignacy Schenker.

*) W piekącej tej sprawie otwieramy artykułem niniejszym dyskusyę na temat sposobu zorganizowania akcyi trwałego sfinansowania Szpitala Żyd. w Krakowie, przekonani, że z rzeczowej dyskusyi wyłoni się także realizacya planu celowego i [illegible] Redakcya.

MIGAWKI.

Fantazya milionerów żydowskich

Znalazł się wreszcie taki śmiałek, który postanowił przyjść z pomocą rozmaitym naszym Nowaczyńskim i urzeczywistnić ich zaczadzone sny o „anonimowem" mocarstwie. Teraz nie będę się już musieli powoływać na sfałszowane protokoły. „Mędrców Syonu", teraz mają do dyspozycyi fakt oczywisty, nie ulegający już eskamotowaniu ze strony chytrych Hebrejów.

Oto Żydom zamało Europy i Ameryki, wyciągają rękę swoją — po Azyę, chcą naprawdę panować nad światem całym. Ujarzmili Zachód rozpętali wojnę wszechświatową, wydali na świat futuryzm, na czele którego stanął Opatoschu, a teraz przy pomocy żółtej rasy organizują już formalny podbój świata.

Ale muszę przedewszystkiem zdradzić tajemnicę. Rewelacya ta będzie akurat na czasie, bo przecież mamy się wkrótce spodziewać drugiego zjazdu Żydo-znawców (czytaj — dławców) w Polsce. Będę więc uprzedzająco grzecznym i podam arańżerom źródło, z którego zaczerpnąłem te straszne wiadomości. Niedawno mianowicie ogłosił w amerykańskim dzienniku „Der Tug" znany publicysta żydowski Ruben Brajnin artykuł o żydowskich misyonarzach. Opowiada o jakimś żydowskim uczonym podróżniku, który długie lata przepędził wśród dzikich plemion i tam gdzieś daleko pracował z narażeniem życia dla naszych braci, zarzuconych kaprysem losu w te dalekie strony.

Człowiek o żelaznej energii, o niepospolitych zdolnościach, o sercu wrażliwem na ludzką niedolę przyjechał do Ameryki, by u naszego bogatego wujaszka wydostać flotę celem zorganizowania ekspedycyi żydowskiej na daleki wschód. Milionerzy żydowscy jak: Sziff, Warburg Mek i inni ulegli hypnozie tego czarodzieja ze wschodu i własnym sumpiem uzbroili ekspedycyę — w medykamenta, koszule, ubrania i książki.

Ale ambitny uczony zakreślił sobie znacznie szersze plany. Zwykła pomoc współ-wyznawcom nie wystarcza mu. Po dłuższej nieobecności rozglądnął się po Europie i przeraził się powszechnem bankructwem wszelkich ideałów, ogólną prostracyą kultury zachodniej.

Tylko na wschodzie może zmaltretowana ludzkość znaleść odżywcze źródło odrodzenia moralnego, ale ten wschód czeka i żąda od zachodu drogowskazów. Chrześcijaństwo straciło w oczach orjentu wszelką moc ekspanzyi, nie wytrzymało konfrontacyi z rzeczywistością i legło pod naporem przemożnych sił imperjalizmu. Jedynie żydostwo potrafi jeszcze przemówić do wschodu i pozyskać zwolenników Laotsego dla swej czysto ludzkiej etyki sprawiedliwości jako jedynego kryterjum przy wartościowaniu życia.

I rzeczywiście milionerzy żydowscy dali pieniądze, by pozyskać Chińczyków i Japończyków dla etyki żydowskiej. Dziwaczni są wogóle milonerzy amerykańscy, a milionerzy żydowscy nie stanowią wcale wyjątku. Fantastyczną jest ich gonitwa za chińskim kolorytem. Czyż w naszem życiu mało jest chińszczyzny? Czyż by te miliony nie przydały się na zwalczanie naszej chińszczyzny na szerzenie kultury żydowskiej wśród naszych Chińczyków? Ale łaska pańska na pstrym jedzie koniu. I oto uczony i milionerzy amerykańscy wysłali jeszcze przed trzęsieniem ziemi do Japonii grupkę żydowskich misyonarzy by szerzyć tam mozaizm.

Ciesz się Pan, panie Nowaczyński z kaprysu milionerów, bo ma Pan świeży pokarm dla swego konika, któryby inaczej z głodu padł żywiony ciągle trocinami z protokułów „Mędrców Syonu"!

Moassi.

KRONIKA.

Kraków, 16 listopada.

— **POMNIK DLA POLEGŁYCH OFICERÓW I ŻOŁNIERZY W KRAKOWIE.** Minister spraw wojsk. za zezwoleniem władz najwyższych występuje z inicyatywą budowy pomnika poległym oficerom i żołnierzom w krwawym dniu 6 listopada b. r. w Krakowie. W najbliższym czasie ma być wyłoniony komitet, w którym wezmą udział wybitni przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa.

— **SPRZEDAŻ BONÓW ELEKTRYCZNYCH I GAZOWYCH.** Wobec licznych, nader słusznych skarg publiczności i prasy na nieporządki, panujące w sklepie gazowni przy placu Szczepańskim przy sprzedaży bonów na gaz i elektryczność, prezydyum miasta zarządziło otwarcie nowego miejsca sprzedaży tych bonów w gmachu magistratu, w oficynie IV-tej na parterze. Sprzedaż odbywa się tam codziennie od godziny 9—12 i od 3 do 6, z wyjątkiem soboty. Prócz tego uskuteczniać można zapłaty w sklepie przy placu Szczepańskim oraz w kasach gazowni i elektrowni na ul. Dajwór, wzgl. Gazowej.

— **O USUNIĘCIE GIEŁDY PRACY Z RYNKU.** Z powodu pory deszczowej koniecznem jest usunięcie z pod pomnika Mickiewicza w Rynku głównym poszukującej pracy służby domowej i niekwalifikowanych robotników i skierowanie ich do państwowego urzędu pośrednictwa pracy przy ulicy Podzamcze l. 30. Najłatwiej mogą to przeprowadzić sami pracodawcy, jeżeli wszelkie zapotrzebowanie służby i robotników zgłoszą w państwowym urzędzie pośrednictwa pracy (Nr. tel. 472), który ma liczne zgłoszenia poszukujących pracy wszelkich kategoryi.

— **LEGALIZACYA NARZĘDZI MIERNICZYCH.** Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia firmy, posiadające na składzie szwaki miernicze oraz bańki do transportu mleka, iż przed upływem roku 1923 przedłożyć należy takowe Urzędowi miar w Krakowie (ul. Warszawska, Koszary Sobieskiego) do sprawdzenia i zalegalizowania. Po upływie tego terminu będą zastosowane wobec opornych środki prawne.

— **OBŁAWA I REWIZYE ZA BRONIĄ.** W ciągu dwóch ubiegłych nocy przeprowadzały organa policyi krakowskiej w śródmieściu i na peryferyach miasta obławę za podejrzanymi osobnikami. Rezultat obławy był dodatni, gdyż w ręce policyi wpadło 49 indywiduów, wśród nich Wojciech Skowronek (lat 32), znany włamywacz kasowy i sklepowy. Opryszek ten zbiegł dnia 7 ub. miesiąca z więzienia Krakowskiego sądu okręgowego, gdzie odbywał karę ciężkiego więzienia za zbrodnię kradzieży.

W czasie obławy przeprowadzono również rewizye w prywatnych mieszkaniach w poszukiwaniu za bronią. Wyniki rewizyi ze względu na toczące się śledztwo trzymane są w tajemnicy.

— **60 KILOGRAMÓW BIBUŁY KOMUNISTYCZNEJ.** Wczoraj na dworcu krakowskim zakwestyonowały organa akcyzy miejskiej kosz, który, jak się okazało, zawierał 60 kg. bibuły komunistycznej. Wśród druków znajdowały się odezwy komunistyczne do wojska, do ludności wiejskiej i proletaryatu miast. Kosz ten nadany był do Krakowa w Warszawie. Śledztwo toczy się w kierunku wykrycia nadawcy i adresata kosza, który wraz z bibułą zdeponowano w policyi.

Dalsze śledztwo w sprawie rozruchów z 6 listopada b. r.

W sprawie toczącego się śledztwa w związku z tragicznymi zajściami z dnia 6 bm. w Krakowie dowiadujemy się, że odstawiony onegdaj do więzień sądu okręgowego Stefan Pietrzyk stoi pod zarzutem przerwania kordonu policyjnego pod hotelem Krakowskim. Mianowicie w czasie demonstracyi miał on zrzucić woźnicę z przejeżdżającej ulicą Lobzowską furmanki i podciąwszy konie wjechać na kordon policyantów, którzy wówczas ustąpili.

W ciągu dnia wczorajszego odstawione zostały po skończonem śledztwie policyjnem na stępujące dalsze osoby do więzień sądu okręgowego pod zarzutem współudziału w rozruchach: Jakób Bomba, robotnik, Franciszek Michniak, bez zajęcia, Stanisław Zając, piekarz, Julian Zbroja, piekarz i 4 dalszych osobników.

W sądzie rozpoczął przesłuchiwanie aresztowanych sędzia Hut ze Lwowa, przybyły na śledztwo z polecenia ministerstwa sprawiedliwości. Sędzia Hut urzęduje w gmachu sądu okręgowego karnego na 2-giem piętrze w sali, gdzie dotąd odbywały się sprawy o lichwę przed s. s. o. Frączkiewiczem.

Nowa afera szpiegowska w Krakowie

W ostatnich dniach wpadły organa policyi politycznej i kryminalnej w Krakowie na trop niezwykłej afery szpiegowskiej i dokonały w tej sprawie szeregu aresztowań. Do wykrycia afery przyczynił się następujący fakt. Przed kilku dniami przybył do wydziału II. sztabu w D. O. K. krakowskiem niejaki Kornat i usiłował przy pomocy znajomych wydostać stamtąd tajne dokumenta wojskowe. Organa defenzywy wojskowej, które śledziły już od dłuższego czasu Kornata, aresztowały go i oddały w ręce policyi. W toku śledztwa z Kornatem wyszło na jaw, że w Krakowie jest szeroko rozgałęziona sieć szpiegowska na rzecz jednego z sąsiednich państw. Nastąpiły dalsze aresztowania, przedewszystkiem wśród artystów kinowych. M. in. aresztowany został niejaki Tarnawski, oraz pięciu innych osobników.

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— **Z TEATRU SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj, jutro i w niedzelę 18 bm. wieczór powtarza teatr im. Słowackiego poraz ostatni doskonałą komedyę D. Nicodemi'ego „Nauczycielkę" z p. Solską-Grosserową w roli tytułowej. Po tych przedstawieniach schodzi ta świetna sztuka na jakiś czas z afisza, dla zrobienia na nim miejsca przygotowanemu na początek przyszłego tygodnia Szekspirowskiemu „Snowi nocy letniej". Pracownie teatralne są już na ukończeniu nowej wystawy według projektów Andrzeja Pronaszki, któremu w dziale kostyumów z wydatną pomocą pospieszyli uczniowie Wolnej Szkoły malarstwa i rysunków. Część orkiestrową i wokalną przygotowuje p. Kazim. Meyerhold ze zwiększoną orkiestrą teatralną i chórem żeńskim Twa oratoryjnego. W scenach zbiorowych artystów, chóru i baletu bierze udział ponad sto osób, w tym kierunku bowiem idzie inscenizacya p. Wysockiej, nadająca sztuce charakter niezwykle barwnego i ruchliwego widowiska. Wskutek konieczności odbycia próby generalnej „Snu" w poniedziałek 19 bm. teatr zamknięty. W niedzielę 18 bm. popołudniu jedyny raz „Romans" z p. Solską-Grosserową.

— **Z BAGATELI.** W dzisiejszej premierze „Związku atletów duchowych" w skróceniu Z.A.D. Duhamela biorą udział najwybitniejsze siły „Bagateli" z pp. Grabowską, Ordyńską, Wernicz, Nowakowskim, Noskowskim, Zbuckim, Frenklem, Szubertem na czele. Reżyseruje p. Nowakowski. „Związek atletów" powtórzony będzie w sobotę i w niedzielę 17 i 18 bm. „Pokojówka szuka miejsca" w sobotę i w niedziele o godz. 4 popołudniu po cenach zniżonych. Najbliższą po „Związku atletów" premierą „Bagateli" będzie farsa „Dzwonek alarmowy" spółki autorskiej Hennequina i Coolusa. Próby z tej nowości odbywają się pod kierunkiem reżyserskim p. Nowakowskiego.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Piątek „Nauczycielka".

TEATR BAGATELA.

Piątek „Związek atletów".

Z OPERY I OPERETKI.

Piątek „Palestrant".

Z kraju.

ŻYD. DOM AKAD. W WARSZAWIE W NIEBEZPIECZEŃSTWIE. ZAMACH ORTODOKSYI PRASKIEJ! W Warszawie toczą się obecnie w rabinacie długie dyskusye nad tem, czy dopuścić czy też niedopuścić do budowy żyd. domu akad. na terytoryum synagogi w Pradze. Dotąd odbyły się dwie tajne narady, obie nie dały żadnego rezultatu. Szczególną wojowniczość objawiają w tej sprawie pewne fanatyczne koła z Pragi.

BOJKOT TRAMWAJÓW W ŁODZI. Ostatnia nadmierna podwyżka ceny biletów tramwajowych w Łodzi spowodowała energiczny sprzeciw ze strony jeżdżącej tramwajami publiczności. Dyrekcya tramwajów łódzkich ustaliła bowiem rekord, podnosząc cenę biletów do 50 tys. marek za jednorazowy przejazd. Obecnie jest widownią oryginalnego bojkotu. Tramwaje chodzą puste po ulicach, konduktorzy spoglądają smętnie przez szyby na spacerującą publiczność, przechodnie zaś śmieją się z ich rzadkich i kwaśnych min.

O ile bojkot ten potrwa jeszcze kilka dni, to zniżka ceny biletów z pewnością niebawem nastąpi.

SAMOBÓJSTWO ŻYDA-AKADEMIKA W WARSZAWIE. W domu Nr. 10 przy ul. Bagatela w korytarzu II. piętra pozbawił się życia, za pomocą wystrzału z rewolweru, skierowanego w okolicę serca, 24-letni Natan Salomon Wilder, student uniwersytetu wydziału prawnego, syn właściciela kamienicy. Wilder mieszkał z rodzicami w tymże domu o piętro niżej. Zaraz po spożyciu kolacyi Wilder wyszedł z mieszkania, oświadczając domownikom ,że wkrótce wróci. Lecz w kilka minut potem rozległ się wystrzał rewolwerowy. Denat pozostawił w szufladzie biurka dwa listy do rodziców, jeden z datą 5 bm., drugi zaś — 13 bm. W listach tych młody samobójca między innemi utyskuje na „niesprawiedliwość życia". Faktyczną przyczyną samobójstwa miało być nieotrzymanie aplikacyi z uniwersytetu. Wilder zgłaszał się tam kilka razy, lecz zawsze mu odmawiano wydania aplikacyi. Młodzieniec służył w wojsku przez dwa lata i był raniony. Od tego czasu miał silnie nadszarpane nerwy.

Przegląd gospodarczy.

Groźba bankructw w Łodzi

Kilkakrotnie już zaznaczyliśmy trudności, na jakie napotyka obecnie w coraz wyższym stopniu przemysł i handel w Polsce wskutek szalonej drożyzny i braku kapitałów obiegowych. Kryzys ten w bardzo silnej mierze daje się we znaki przemysłowi włókienniczemu w Łodzi. Skutki jego obrazuje „Republika" w następującym wywiadzie z dyrektorem jednego z najpoważniejszych banków tamiejszych:

Obecny kryzys łódzki zapowiada się fatalnie. Obawiamy się na pierwszego grudnia zawieszenia wypłat przez wiele firm, uważanych obecnie jeszcze za pierwszorzędne. W końcu października, w okresie ogromnego spadku waluty, liczono się z możliwością spadku marki na 1 grudnia i wystawiono olbrzymie ilości weksli. Nie było wprost tych cen, którychby chętnie nie płacono w formie wekslowej. Obecnie zbliża się termin płatności. Towaru sprzedać nie można, zaś kupcy szukają już gotówki którąby chcieli trzymać w markach, aż do czasu płatności weksli. Jestem jednak pewien, że w końcu tego miesiąca nie będzie gotówki i weksle pozostaną niezapłacone, tym bardziej, iż trzeba płacić właśnie podatki. Banki będą musiały otworzyć szeroko bramy dla dyskonta, ale jest to możliwe tylko przy pomocy P. K. K. P. Pozatym będzie przeprowadzana surowa selekcya firm, przyczem na podtrzymanie zasłużą tylko firmy, znane ze swej solidności kupieckiej i przemysłowej. T. zw. „grzyby protestowe", które z zasady nie płaciły nigdy w terminie za wystawione weksle, dzisiaj odpokutują gorzko za swe praktyki.

Kary za zaległości podatkowe.

Od dnia 8 listopada br. kara za zwłokę w uiszczaniu wszelkiego rodzaju podatków i to nawet już poprzednio wymierzonych podwyższona została do 5 proc. dziennie. Odnośna ustawa ogłoszoną została w Dz. Ustaw Nr. 112, poz. 891.

Taki wysoki procent za zwłokę wywoła niewątpliwie w praktyce bardzo wiele komplikacyj graniczących wprost z niemożliwością zapłaty całej opłaty lub podatku. Procent ten zawiera w sobie: 1)normalne odsetki za zwłokę i 2) ekwiwalent spadku wartości waluty. Procent za zwłokę przewyższający przedwojenne odsetki jest jednak usprawiedliwiony w tych tylko wypadkach, gdy skarb pobiera zalegające podatki w ich nominalnej wysokości, jak to ma miejsce przy podatku dochodowym, przemysłowym, majątkowym i gruntowym. W tych zaś wypadkach, gdy zalegające podatki, jak to ma miejsce z opłatami stemplowemi i podatkiem od spadku i darowizn, zostają co kwartał przewalutowywane nie ma żadnej podstawy pobierać różnicę wartości waluty powtórnie w formie niesłychanie wysokiego procentu.

Obecnie w razie nieopłacenia naprz. stempla od umowy, podatnik, o ile stempel ten opłaci w następnym kwartale, zmuszony będzie do uiszczenia opłaty, czyli 2 marek od tysiąca pomnożonych przez wskaźnik drożyźniany i prócz tego po 5 prc. za każdy dzień zwłoki od sumy jaką pierwotnie miał zapłacić.

Kara za zwłokę biegnie począwszy od 15-tego dnia po upływie terminu, w którym podatek lub opłata miały być uiszczone.

Szczególnym ciężarem będą odsetki za zwłokę przy tych podatkach, jak naprzykł. przemysłowym, gdzie wymiar podatku I-ej instancyi jest natychmiast wykonalny, chociaż płatnikowi przysługuje prawo odwołania się. W tych wypadkach płatnik, by uniknąć zapłaty wysokiego procentu zawsze woli podatek zaraz po wymiarze uskutecznionym przez I-ą instancyę zapłacić. Gdy następnie odwołanie jego zostanie uwzględnione, skarb mu zwróci zdeprecyowane marki bez żadnego procentu.

OKREŚLENIE CEN W HANDLU W WALUTACH OBCYCH. W biurze nadzwyczajnego komisarza do zwalczania drożyzny w Min. Spraw Wewn. w Warszawie odbędzie się w piątek 16 bm. konferencya w sprawie wystawiania rachunków i określenia cen w walucie obcej przez sfery handlowe i przemysłowe.

ROZPORZĄDZENIE WYKONAWCZE O PODATKU MAJĄTKOWYM. Dowiadujemy się, że dn. 14 bm. zostało przedłożone do podpisu ministra skarbu rozporządzenie wykonawcze do ustawy o podatku majątkowym.

PRZEJŚCIE NA WALUTĘ POLSKĄ GÓRNOŚLĄSKICH SPÓŁEK AKCYJNYCH. Dowiadujemy się, że w związku z projektem wprowadzenia marki polskiej, jako jedynej waluty w górośląskiej części województwa śląskiego omawiane jest w Ministerstwie Skarbu również zarządzenie o przejściu na walutę polską spółek akcyjnych na tym obszarze. Według opracowywanego projektu przewalutowanie kapitałów akcyjnych obowiązywałoby najpóźniej do dnia 1 stycznia 1924 r. Projekt rozzorządzenia tego opracowuje się w porozumieniu z Radą wojewódzką. Przy przewalutowaniu 1 marka niem. równać się będzie 1 marce polskiej. Przestemplowanie akcyj odbywać się będzie pod kontrolą Urzędu wojewódzkiego według wskazówek specyalnego rozporządzenia p. ministra skarbu.

JEDYNA WALUTA POLSKA DLA POLSKIEJ CZĘŚCI G. ŚLĄSKA. Dowiadujemy się, że Min. Skarbu porozumiewa się z radą wojewódzką śląską w sprawie wprowadzenia waluty polskiej na polskiej części Górnego Śląska, wchodzącego w skład województwa śląskiego, jako waluty jedynie obowiązującej. Chodzi tu o ostateczne usunięcie terminów „walutą niemiecką względnie walutą Rzeszy“ używanych w ustawach i rozporządzeniach obowiązujących na terenie górnośląskiej części województwa. Terminy „marka względnie marka niemiecka“ należy rozumieć „marka polska“. Wszelkie wymieniane w rozporządzeniach i ustawach sumy pieniężne w markach niemieckich od chwili podpisania przez ministra skarbu rozporządzena w szrawie przejścia na walutę polską na wyżej wymienionych obszarach, należy rozumieć jako sumy w markach polskich o równej nominalnej wartości.

Z giełdy.

Kraków, 15 listopada.

Zaostrzony znowu wobec licznych, dziś płatnych zobowiązań, terminów podatkowych etc., brak gotówki wpłynął ujemnie na rynek efektów, zarówno w Krakowie jak i w Warszawie. Wpływ ten ujemny ujawnił się zresztą nie tyle w rzeczywistych zniżkach, choć i tych — zresztą w skromnych rozmiarach — było kilka, ile raczej w zahamowaniu tendencyi do podniesienia akcyj do wartości odpowiadającej ich kursowi z okresu przed gwałtowną zwyżką dolara. Wobec braku dostatecznych kapitałów możliwe jest obecnie osiąganie „parytetu“ tylko przez poszczególne akcye, na których skupia się chwilowo zainteresowanie publiczności. Tak było niedawno z Cegielskim, Bankiem Przemysłowym, Bankiem Związku Sp. Zarobkowych. Obecnie znowu zwróciła na siebie uwagę silna zwyżka od paru dni „Trzebini żelaza“, która dziś jedyna uzyskała poważniejszą poprawę i to pomimo znacznie niższych kursów tego papieru w Warszawie. Drobniejsze poprawy kursowe uzyskało kilka lżejszych papierów. Stosunkowo wysoki kurs uzyskała Siersza elektryczna po emisyi.

Po giełdzie robiono: Gazy 16.500—16.250, Jaworzno drobne 16.000—15.750, setk 115.000 (towar), Len 450—440, Chybie 6.600—5.900, Lokomotywy 265—260—250, Azot 155—170.

Rynek walutowy wykazuje w dalszym ciągu tendencyę mocną. W obrotach bankowych robiono: Nowy Jork 1,940.000—1,980.000, Londyn 8,600.000. Zurych 345.0000, Paryż 107.000—108.000, Wiedeń 28.15—29, Włochy 85.00.0

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	15 XI.	14 XI.
Polski Bank Przem. I-VIII	380—400	380—395
Bank Hipoteczny	—	450
Bank Małopolski	560—570	—
Ziemski Bank Kredyt.	105—125	110—120
Powszechny Bank Kred.	39—42	40—42
Bank Komercyalny I—IV	—	95
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	2900—3100	3060—3050
Polskie Tow. handl.	280—290	290—295
Handl. Sp. akc. „Impex“	8	7,7—8
„Pharma“ Mag. Jawornicki	260—275	220—260
Tow. han. Bracia Rolnicey	200—225	185—205
„Polski Gleb“	„ex“ kup. 29-30	25—27
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	56—58	52—55
Warsz.Tow.Trans.i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	8000—8200	7900—8400
H. Cegielski, Poznań	585—600	650—625
Parowozy I-III.	240—245	245—260
„Automotor“ fabr.samoch.	300	300
„Lemiesz“ fabr.masz.roln.	7500	—
„Trzebinia“ żel.	425—483	380—395
Zakłady amunic. „Pocisk“	—	310
Huta żelazna, Kraków	—	—
W.Kucharski fabr. metal.	—	—
Herzfeld-Victorius, odl. żel.	—	—
Fab.Portl.-Cem.Szczakowa	—	—
„Górka“ fabryka cementu	8150—8200	8150—8300
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	5050—5120	5000—5150
„Tepege“ Tow. dla prz.gór.	2450—2500	2375—2500
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	200—210	220—230
„Pokucie“ Naft. Sp. akć,	290	285—300
„Oikos“ T. A.	3100	—
„Strug“ Przem. drzewny I.	565—575	550—565
„Poza“ Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	110-135-120	120—135
Fabr. przet. tł. w Trzebini	2600—2650	2750
„Krakus“ Zj.fab.prz.wyak.	425—440	450—465
Fabr. cukru w Chodorowie	3300—3350	3500—3600
Fabr. porcel. w Ćmielowie	630	640—700
Elektr. w Sierszy I-IV	„ex“ 100-120	175—185
W. Niemojewski	385—375	325—340
Fabr. [illegible] w Myślen.	—	262

Minister Kucharski przed Radą finansową

Sin, Warszawa. (Telefonem). W dniu dzisiejszym odbyło się drugie posiedzenie Rady finansowej. Minister Kucharski wygłosił referat, w którym poruszył sprawę banku emisyjnego i zakresu działania Rady. Członkowie Rady zaakceptowali plan, lecz prywatnie podnieśli zarzuty co do Banku emisyjnego, uważając, że nie można załatwić sprawy banku niezależnie od całego planu sanacyjnego i trzeba zagwarantować utrzymanie kursu waluty.

W skład Rady finansowej wchodzą jako członkowie: sen. Adamski, pos. Zdziechowski, pos. Byrka, pos. Michalski, jako zastępcy sen. Średniawski, sen. Zdanowski, sen. Szarski i pos. M. Kwiatkowski.

„Piast“ na rozstajnych drogach.

Sin Warszawa (Telefonem). Przez cały dzień dzisiejszy toczyły się narady Rady naczelnej i posłów klubu Piasta nad sytuacyą państwa posiedzenie zagaił prezes Dębski poczem jeden z przedstawicieli opozycyi w łonie klubu, poseł Pluta w dłuższym przemówieniu wskazał na rosnące z dnia na dzień wśród ludu niezadowolenie z powodu paktu z prawicą.

Premier Witos wygłosił dłuższą mowę, w której najpierw omówił sytuacyę zagraniczną państwa, a w szczególności ostatnie rokowania w Koppem, przechodząc zaś do sytuacyi wewnętrznej nie starał się przedstawiać sytuacyi różowo, lecz przyznał, iż położenie jest bardzo ciężkie, a najlepszem wyjściem byłoby stworzenie koncepcyi gabinetu koalicyjnego. O ileby osoba premiera stanowiła przeszkodę przy zrealizowaniu tej koncepcyi, prezes Witos gotów byłby ustąpić. Następnie wskazał premier, że stronnictwo Piasta winno obecnie przy coraz zacięższem zarysowywaniu się dwóch skrajnych prądów, odegrać właściwą rolę centrum. O zerwaniu z prawicą w obecnej sytuacyi nie może być mowy. Po tem oświadczeniu obrady odroczono do dnia następnego. Poseł Byrka ma referować o finansowej i gospodarczej sytuacyi państwa.

Przyjęcie ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej w komisyi.

Sin. Warszawa. (Telefonem). Sejmowa komisya wojskowa uchwaliła na dzisiejszem posiedzeniu w trzeciem czytaniu projekt ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, omijając artykuł 110, który będzie przedmiotem obrad jutrzejszego posiedzenia.

Rząd niemiecki wstrzymuje inflacyę.

Berlin (AW). Niemieckie ministerstwo finansów podwyższyło wydatnie podatki konsumpcyjne od cukru, soli i zapałek, a podatek od kart do gry ustaliło w złocie. Rozporządzenia odnośnie wchodzą w życie już z dniem dzisiejszym, a więc równocześnie z wydaniem tak zwanych banknotów rentowych. Termin ten posiada jeszcze i inne znaczenie. Mianowicie równocześnie z emisyą banknotów rentowych ustaje definitywnie bicie marek papierowych, a finansowanie budżetu będzie się odtąd odbywało na podstawie projektu tymczasowego budżetu na przeciąg czterech i pół miesiąca. Rząd niemiecki dokłada obecnie starań, aby prowizoryczny ten budżet wprowadzić faktycznie w życie. W tym celu zamierza on jak najwięcej wyzyskać źródła podatkowe. Nie jest wykluczone, że przystąpi on do reformy podatku majątkowego, by dochody z tego źródła dostosować do zmienionych stosunków gospodarczych.

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 15 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 1,875.000, frank złoty w kupnie 360060, bony złote 285000—275000—301900, pożyczka złota 1,925—1,975, milionówka 4300—3600.

Czeki: Belgia tranz. 86750—89500 Berlin tranz. ——, Gdańsk tranz. ————, Holandya tranz. 702.080 Londyn tranz. 8,260.000—8,130.000 Nowy Jork tranz. 1,875.000. Paryż tranz. 103000—101750, Praga tranz. 54200 Szwajcarya tranz. 327500 Wiedeń tranz. 25¾ Włochy tranz. ——.

Warszawa 15 b. m. (PAT.) Giełda. Akcye Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank Małopolski. Kraków ——, Bank Przemysłowy Lwów 400-380-390, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 3000-2850-2950 Puls 235—220—225, Wildt 290—280, Cukier, Warszawa 4500—4125—4500, Cegielski 570—590, Ursus 700—680, Parowozy 260—270—285—260—250, Zawiercie 310000. Żegluga 195—160—170, Polska nafta 220—180—190, Siła i Światło 480—460—470, Ćmielow —— T. P. G. —— Starachowice 2650—2300—2715, Pocisk 365—350—360 Zieleniewski 8000—7500—7800, Żyrardów 250000—220000, Chodorów 3200—3350—3250, Trzebinia 350—360.

Giełda zurychska

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 15 b. m. (PAT.) Berlin (nie notowane) Holandya —— (216½), Nowy Jork 573 (570), Londen 24.83 (25.90), Paryż 30.90 (31.55), Medyolan —— (24.80), Praga 16.60 (16.44), Budapeszt 0.03.03 (0.03.02), Bukareszt 3.00 (2.92), Belgrad 6.50 (6.57), Sofia 4¾ (4.50), **Warszawa 0.0003** Wiedeń 0.0080 (00080), Austr. korona stempl. —— (0,0080).

Marka polska w Zurychu.

Zurych. PAT. Dnia 15 listopada. (Depesza czeskiego Biura.) W obrotach pogiełdowych o godzinie 3-ej notowano Warszawę 0.0003.

Giełda praska.

Praga. PAT. Dewizy: Amsterdam 1338, Berlin 11 bilion., Chrystyania 515, Kopenhaga 615, Sztokholm 936 i pół, Zurych 605, Londyn 154¾, Nowy Jork 3470, Wiedeń 491, marki niem. 11 za bilion, marki polskie 21 i pół za milion, Paryż 198, Włochy 154 i pół.

OKÓLNIK MIN. DMOWSKIEGO DO URZĘDNIKÓW.

Minister spraw zagr. p. Roman Dmowski wydał do urzędników centrali M. S. Zagr. i placówek specyalny okólnik, w którym zaznaczył, że urzędnicy ministerstwa winni być niezależni od polityki wewnętrznej, od jej kierunku i od stronnictw politycznych. Urzędnikom nie wolno jest wiązać się z żadnym obozem politycznym.

Z PRZEMYSŁU METALOWEGO. Warszawski przemysł metalowy jest częściowo dotknięty kryzysem. W czterech większych fabrykach przemysłowcy zredukowali tydzień roboczy do 4-ch dni. W kilkunastu zaś zmniejszona została liczba robotników, przez co wzmogło się bezrobocie. Jako powody kryzysu podają przemysłowcy: brak gotówki obrotowej i kredytów, przy posiadaniu których fabryki mogłyby pracować ponad normę zaspokojenia rynku wewnętrznego, wykonując roboty na t. zw. skład. Należy zaznaczyć, że zamówienia rządowe dla fabryk w znacznej mierze usuwają kryzys w przemyśle metalowym.

Drobne ogłoszenia.

Biblioteka (zbiór książek) do sprzedania. Zgłoszenia pod „Biblioteka" do Admin. N. Dz. 1265

Kupię motor elektryczny 440 Volt 6—7 HP. prąd stały. Zgłoszenia Monderer, Mostowa 6 1263

Książki najciekawsze do sprzedania. Miodowa 25, I. p. od godz. 2—5.

Akademik poszukuje mieszkania z utrzymaniem, wynagrodzenie częściowe w lekcyach. Zgłoszenia pod „Akademik" do Adm. N. Dz. 1266

S. Blitz Kraków, Krakowska 20 poleca swój wielki wybór towarów tekstylnych po nader przystępnych cenach. 1267

MEBLE

pokojowe,
salonowe,
biurowe i t. p.
1636 po cenach
konkurencyjnych.
Magazyn mebli
F. Honigwachs
i J. Langer
Kraków
Sienna 3.

FACHOWCA
z branży żelaznej

inteligentnego, uczciwego, poszukujemy jako

kierownika

do naszej hurtowni w Gdańsku.

Reflektuje się na siłę wyłącznie pierwszorzędną.
Warunki bardzo dobre, udział w interesie możliwy.

1625 Zgłoszenia pisemne do:
Bracia Tomkiewicz, Warszawa, Graniczna 11.

KRAKOWSKI PRZEMYSŁ KAWOWY
1746
„MOKKA"

dawniej fabryka konserw Ignacego Hollaendera, założona w Tarnowie w r. 1893 **Sp. z ogr. odp.**, po przeprowadzonej reorganizacyi i zamianie firmy na sp. z ogr. odp. przeniesioną została do Krakowa. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest fabrykacya konserw kawowych i innych surogatów kawowych, oraz mechaniczne palarnie kawy. Fabryka mieści się w nowych własnych budynkach i jest zaopatrzona w maszyny i motory najnowszego systemu. Monatrz na ukończeniu. — Zgłoszenia o zastępstwa przyjmuje Zarząd **Kraków, XXII., Rękawka 32.**

Spólnika

celem założenia większego przedsiębiorstwa przemysłowego w Krakowie, poszukuję. Mam do dyspozycyi odpowiedni budynek fabryczny. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń F. Stattera, Kraków, Rynek gł. 8. 18[illegible]

FORTEPIAN

w dobrym stanie kupię natychmiast. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Fortepian" do Adm. N. Dziennika.

Nowa Drukarnia Dziennikowa

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące, w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła, wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych

W KRAKOWIE
PRZY ULICY ORZESZKOWEJ L. 7.

Ważne dla PP. Aptekarzy i Drogerzystów!

Czas najwyższy zaopatrzyć się na sezon jesienny
w cukierki lecznicze **„PIENINY"**
sosn.-mentol. i słod.-miod.
skuteczny środek na przeziębienie, kaszel i t. p.
Polecamy również wyborne:
Kosmetyki - Esencye
do domowego wyrobu likierów
1707 **„PIENINY"**
Podhal. Fabryka wyrobów chemicznych
w Nowym Sączu.
Kwalifikowani zastępcy miejsc. i podróżuj. poszukiwani.





WHITE STAR LINE
LINIA BIAŁEJ GWIAZDY
W KRAKOWIE 8
UL. RADZIWIŁŁOWSKA 2477
SPRZEDAJE KARTY OKRĘTOWE i udziela wszelkich informacyj dotyczących podróży do
AMERYKI i KANADY
NA NAJWIĘKSZYCH I NAJSZYBSZYCH LUKSUSOWO URZĄDZONYCH OKRĘTACH ŚWIATA JAK
„MAJESTIC" 56.000 ton
„OLYMPIC" 46.000 „
„HOMERIC" 33.000 „

CHOROBY PŁUCNE SĄ ULECZALNE.

Po wielokrotnych próbach doszli lekarze do wniosku, że **„FAGOSOL"** leczy choroby płucne. 1033
„Fagosol" zalecamy przez powagi lekarskie, leczy **bronchit, gruźlicę, kaszel, astmę i koklusz.**
Skład główny: HENRYK FUKS, Warszawa, Żórawia 4a

Chroni wzrok.



Oszczędza prąd.

PHILIPS ARGENTA

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart, Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7